

W 105. ROCZNICĘ BOHATERSKIEJ ŚMIERCI PUŁKOWNIKA LEOPOLDA LISA – KULI

Wpisany przez Administrator
piątek, 08 marca 2024 00:00 -

W 105. ROCZNICĘ BOHATERSKIEJ ŚMIERCI PUŁKOWNIKA LEOPOLDA LISA – KULI

W czwartkowe popołudnie 7 marca br. Przedstawiciele Stowarzyszenia Rozwoju Lokalnego „Inicjatywa” w Kosinie: Krzysztof Noga i Janusz Bester, złożyli wiązanek kwiatów i zapalili znicze przy Obelisku, w miejscu urodzenia tego wyjątkowego kosinianina, oddając hołd Jego bohaterstwu.

Świsnęła mała kula

I grób wyryła mu,

Bohaterowi łożę, —

Posłanie wieczne lwu.

Rycerski pędził żywot,

Rycerski znalazł zgon;

Armaty mu dzwoniły,

A nie żałobny dzwon(...)

7. marca 1919 roku, pod Torczynem przeszedł na wieczną wartę Leopold Lis - Kula, legionista,

Wpisany przez Administrator
piątek, 08 marca 2024 00:00 -

bohater.

To historyczny paradoks, zginął, gdy Polska odzyskała upragnioną niepodległość; oddał życie, broniąc granic nowej Ojczyzny.

Pośmiertnie odznaczony został Krzyżem Virtuti Militari i Krzyżem Niepodległości.

„Ciało Leopolda Lisa-Kuli, który tuż przed śmiercią mianowany został podpułkownikiem, przewieziono pociągiem do Warszawy. Trumnę, wśród setek innych, ozdobił wieniec z szarfą: „Memu dzielnemu chłopcu – Józef Piłsudski”. Po mszy żałobnej odbyła się manifestacja patriotyczna na Placu Saskim. W asyście dwóch szwadronów kawalerii, dwóch kompanii piechoty oraz wojskowej orkiestry, dębowa trumna została przewieziona na armatniej lawecie na Dworzec Wiedeński.

14 marca żałobny pociąg przybył do Krakowa, skąd, po oddaniu honorów wojskowych i odprawieniu modłów, skierował się do Rzeszowa. Najmłodszy pułkownik II Rzeczypospolitej został pochowany na cmentarzu Pobitno.”

Zarząd Stowarzyszenia Rozwoju Lokalnego „Inicjatywa” w Kosinie



W 105. ROCZNICĘ BOHATERSKIEJ ŚMIERCI PUŁKOWNIKA LEOPOLDA LISA – KULI

Wpisany przez Administrator
piątek, 08 marca 2024 00:00 -



W 105. ROCZNICĘ BOHATERSKIEJ ŚMIERCI PUŁKOWNIKA LEOPOLDA LISA – KULI

Wpisany przez Administrator
piątek, 08 marca 2024 00:00 -



*Gdy ruszył na wojenkę,
Miał siedemnaście lat,
A serce gorące,
A lica miał jak kwiat.
Chłopięcą jeszcze duszę
I wątle ramię miał,
Gdy w krwawej zawierusze
Szedł szukać mąk i chwał (...)*

*Świsnęła mała kula
I grób wyryła mu,
Bohaterowi łożo, —
Posłanie wieczne bwa.
Rycerski pędził żywot,
Rycerski znalazł zgon;
Armady mu dzwoniły,
A nie żalobny dzwonił (...)*

